

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Barbara Godlewska – Michalak

Sędzia SA – Ewa Klimowicz – Przygódzka (spr.)

Sędzia SA – Ewa Stefańska

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. S., M. S. i B. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie

z dnia 9 marca 2012 r., sygn. akt III C 1701/10

I zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

- a) **w punkcie 1 poprzez obniżenie wskazanej w nim kwoty 97.998,50 zł (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych i pięćdziesiąt groszy) do kwoty 83.998 zł (osiemdziesiąt trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt osiem złotych);**
- b) **w punkcie 2 poprzez obniżenie wskazanej w nim kwoty 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) do kwoty 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych);**
- c) **w punkcie 3 poprzez obniżenie wskazanej w nim kwoty 65.000 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy złotych) do kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych);**
- d) **w punkcie 4 nadając mu następującą treść:**

„zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. S. rentę w wysokości po 300 zł (trzysta złotych) miesięcznie, za okres od dnia 21 grudnia 2010 r. do dnia 9 marca 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od poszczególnych rat renty od 21-ego dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty, począwszy od dnia 21 grudnia 2010 r.”;

- e) **w punkcie 6 nadając mu następującą treść:**

„zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda B. S. rentę w wysokości po 300 zł (trzysta złotych) miesięcznie, za okres od dnia 21 grudnia 2010 r. do dnia 9 marca 2012 r. wraz

z ustawowymi odsetkami od poszczególnych rat renty od 21-ego dnia każdego miesiąca do dnia zapłaty, począwszy od dnia 21 grudnia 2010 r.”;

f) w punkcie 8 nadając mu następującą treść:

„w pozostałej części powództwo oddala”;

g) w punkcie 9 w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz strony powodowej kwotę 16.726,49 zł (szesnaście tysięcy siedemset dwadzieścia sześć złotych i czterdzieści dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym na rzecz J. S. kwotę 6.614,57 zł (sześć tysięcy sześćset czternaście złotych i pięćdziesiąt siedem groszy), na rzecz M. S. kwotę 5.871,28 zł (pięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt jeden złotych i dwadzieścia osiem groszy) i na rzecz B. S. kwotę 4.240,64 zł (cztery tysiące dwieście czterdzieści złotych i sześćdziesiąt cztery grosze);

II oddala apelację w pozostałym zakresie;

III zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. S. kwotę 625,85 zł (sześćset dwadzieścia pięć złotych i osiemdziesiąt pięć groszy) i na rzecz M. S. kwotę 1.036,02 zł (jeden tysiąc trzydzieści sześć złotych i dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV zasądza od powoda B. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 492,47 zł (czteryście dziewięćdziesiąt dwa złote i czterdzieści siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

VI ACa 716/12 UZASADNIENIE

Poszkodowani w wypadku komunikacyjnym z dnia 20 VI 2009 r. powodowie , ostatecznie domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W.:

- na rzecz J. S. kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia (art. 445 § 1 k.c.), kwoty 20.000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda na skutek śmierci żony (art. 446 § 3 i k.c.) oraz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu śmierci żony na podstawie art. 446 § 4 k.c. - łącznie 90.000 zł ;
- na rzecz małoletniego M. S. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne spowodowane uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia (art. 445 § 1 k.c.), kwoty 30.000 zł za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci matki (art. 446 § 3 k.c.) oraz kwoty 20.000 zł za doznaną krzywdę w związku ze zgonem matki D. S. na podstawie art. 446 § 4 k.c. - łącznie 65.000 zł;
- na rzecz małoletniego B. S. kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i psychiczne powstałe na skutek rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c.), kwoty 30.000 zł za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci matki (art. 446 § 3 k.c.) oraz kwoty 20.000 zł za doznaną krzywdę w związku ze zgonem matki D. S. na podstawie art. 446 § 4 k.c. - łącznie 65.000 zł;
- na rzecz małoletnich dzieci renty na podstawie art. 446§ 2 k.c. w wysokości po 700 zł miesięcznie,
- na rzecz J. S. kwoty 7998,50 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu żony,

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił w całości żądania powodów dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania oraz zwrotu kosztów pogrzebu , wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu . Zasadził ponadto na rzecz małoletnich powodów rentę w kwocie po 300 zł miesięcznie płatną od dnia 21 XII

2010 r. do 9 III 2012 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz rentę na przyszłość w kwocie po 400 zł miesięcznie, począwszy od 10 III 2012 r.. W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia renty oddalił.

Wyrok powyższy zaskarżyła strona pozwana w zakresie odnoszącym się do wysokości przyznanego powodom zadośćuczynienia z tytułu uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, zadośćuczynienia przyznanego J. S., związanego ze śmiercią D. S., odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów w wyniku śmierci wyżej wymienionej oraz w zakresie odnoszącym się do zasądzenia odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia, w tym odsetek od wysokości rat przyznanej małoletnim renty od dnia wytoczenia powództwa.

Zaskarżone rozstrzygnięcie oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

W dniu 20 VI 2009 r. doszło do wypadku komunikacyjnego polegającego na zderzeniu się dwóch pojazdów, którego sprawcą była A. K.. Jej wina została stwierdzona prawomocnym wyrokiem karnym. Samochód, którym kierowała wyżej wymieniona był ubezpieczony w ramach ubezpieczenia OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

W wyniku zderzenia pojazdów samochodowych śmierć na miejscu poniosła D. S., jej mąż - powód J. S. doznał stłuczenia głowy, stłuczenia klatki piersiowej, licznych złamań kości prawej ręki oraz urazu kręgosłupa szyjnego, małoletni M. S. - złamania prawego obojczyka, stłuczenia twarzy oraz stłuczenia barku. W oparciu o opinię biegłych sąd I instancji wbrew zarzutowi strony pozwanej ustalił, że D. S. w chwili wypadku była przypięta pasami bezpieczeństwa i zajmowała miejsce na tylnym siedzeniu po prawej stronie. Kierujący pojazdem powód J. S. także był przypięty pasami. Siedmioletni wówczas M. S. i półroczny B. S. siedzieli w fotelikach przypięci pasami bezpieczeństwa.

Po wypadku powód J. S. przebywał w szpitalu w S. przez 2 dni, następnie był leczony w Poradni Urazowo-Ortopedycznej w R. z powodu dystorsji kręgosłupa szyjnego i licznych złamań palców prawej ręki do 31 VIII 2009 r. W okresie od 16 VII do 18 IX 2009 r. był poddawany zabiegom rehabilitacyjnym usprawniającym i łagodzącym dolegliwości bólowe. J. S. powrócił do pracy w grudniu 2009 r.

Powód M. S. przebywał w szpitalu w S. także 2 dni, a następnie był leczony do 31 VIII 2009 roku w Poradni Urazowo-Ortopedycznej w R..

Powód B. S. przebywał w szpitalu w S. do 22 VI 2009 r.. Do dnia wypadku karmiony naturalnie, miał kłopoty z przyjmowaniem sztucznego pokarmu, skierowany został do szpitala w P., gdzie przebywał jeden dzień. Następnie poddano go obserwacji w (...) Szpitalu (...) w L. od 25 do 30 VI 2009 r.

D. S. od 2000 r. do chwili śmierci zatrudniona była w (...) S.A. w W.. Jej dochód brutto za 2008 rok wyniósł 51.815,58 zł.. Obecnie, gdyby żyła zarabiałaby około 3.900 zł miesięcznie netto.

Jej mąż J. S. od 1996 roku pracuje w (...), za 2008 rok uzyskał dochód brutto 68.957,90 zł.. Przed śmiercią żony powód pełnił służbę ponadnormatywną, za którą uzyskiwał dodatkowe wynagrodzenie. Obecnie nie korzysta z możliwości dodatkowego zarobku, z którego maksymalnie mógłby osiągnąć 820 zł miesięcznie netto, ponad otrzymywane stałe wynagrodzenie 3.821,41 zł. netto miesięcznie.

Małżonkowie spłacali kredyt bankowy zaciągnięty w dniu 30 VI 2006 roku na zakup mieszkania w kwocie 121.112,13 CHF. Miesięczna rata kredytu na dzień wyrokowania wynosiła około 1.700 zł..

W roku szkolnym 2008/2009 małoletni powód M. S. uczęszczał do prywatnej szkoły, za którą chesne wynosiło 680 zł. Po śmierci matki został przeniesiony do szkoły publicznej. Od grudnia 2009 roku M. S. był objęty pomocą psychologiczną w radzeniu sobie z przeżyciem żałoby po śmierci matki w związku ze zmianą zachowania, negatywnymi emocjami, buntem, zwracaniem na siebie uwagi otoczenia. Małoletni B. S. obecnie chodzi do przedszkola.

Opiekę nad dziećmi samodzielnie sprawuje powód J. S.. W sytuacjach awaryjnych korzysta z pomocy sąsiadów.

Przed wytoczeniem niniejszego powództwa pozwany wypłacił powodom w dniu 6 VII 2010 r. i następnie w dniu 10 IX 2010 r. w sumie następujące kwoty:

- na rzecz J. S. tytułem zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. kwotę 14 000 zł, zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. – 10 000 zł oraz odszkodowania 5000 zł,
- na rzecz M. S. kwotę 10 000 zł zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., 15 000 zł odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki,
- na rzecz B. S. zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c. w wysokości 5000 zł oraz 15 000 zł odszkodowania z art. 446 § 3 k.c.

Ponadto od 21 VI 2009 r. małoletni otrzymują od ubezpieczyciela rentę w wysokości po 100 zł miesięcznie, oprócz renty rodzinnej płaconej przez ZUS wynoszącej po 517,80 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd I instancji uznał, iż pozwany z mocy art. 822 § 1 k.c., z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego odpowiada za szkodę wyrządzoną osobom trzecim przez kierującego ubezpieczonym pojazdem w granicach odpowiedzialności sprawcy. W niniejszej sprawie kierująca O. (...) A. K., która spowodowała wypadek odpowiada wobec poszkodowanego powoda J. S., któremu ani winy, ani przyczynienia się przypisać nie można na zasadzie art. 415 k.c. w związku z art. 436 § 2 k.c., wobec zaś małoletnich powodów na zasadzie art. 436 § 1 k.c.

Zadośćuczynienie z art. 445 § 1 k.c..

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie przyznania powodom zadośćuczynienie na podstawie art. 445 § 1 k.c., za doznane przez nich w wyniku wypadku cierpienia psychiczne i fizyczne Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż wraz z wypłaconymi już przez pozwanego z tego tytułu należnościami, powodowie otrzymają w sumie: J. S. – 44 000 zł, M. S. 25 000 zł i B. S. 20 000 zł, co w świetle doznanych przez nich obrażeń nie można było uznać za kwoty wygórowane.

J. S. do końca września 2009 r. był poddawany leczeniu i rehabilitacji, odczuwał ból fizyczny w związku z licznymi złamaniami palców prawej ręki oraz dystorsji kręgosłupa szyjnego. Przeżył dodatkowy stres związany z separacją od dzieci. Przez okres leczenia nie prowadził pojazdów mechanicznych korzystając z przejazdów na rehabilitację z rodziną. Przed wypadkiem był to zdrowy, sprawny fizycznie młody mężczyzna, po wypadku dopiero od grudnia 2009 podjął pracę zarobkową.

Małoletni M. S. miał złamany obojczyk, był hospitalizowany, a potem leczony ambulatoryjnie. Przeżył wstrząs psychiczny w związku z wypadkiem, a następnie w związku z separacją szpitalną od rodziny.

Jeżeli chodzi zaś o małoletniego B. S., który w czasie wypadku miał zaledwie 6 miesięcy, to zdaniem sądu I instancji nie sposób było ocenić jego przeżyć, tym niemniej jednak wiadomym jest, że do wypadku małoletni był karmiony naturalnie przez matkę, po wypadku miał natomiast trudności z przystosowaniem się do sztucznego karmienia. O przeżywanym przez niego stresie świadczy jednak zachorowanie tuż po wypadku i potrzeba obserwacji szpitalnej do końca czerwca 2009 r.

Sąd I instancji powoływał się ponadto na orzecznictwo Sądu Najwyższego (m.in. wyrok z 29 V 2008 r., II CSK 78/08) mówiące o kompensacyjnym charakterze zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c., mającym na celu zrekompensowanie szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Wywodził, iż tym samym o rozmiarze należnego zadośćuczynienia powinien decydować rozmiar doznanej krzywdy tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne okoliczności, których nie sposób wymienić wyczerpująco. Powoływał się ponadto na inne stanowisko judykatury nakazujące utrzymywanie zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (np. wyrok SN z 12 VII 2002 r. V CKN 1114/00).

Podsumowując Sąd Okręgowy uznał, iż wszystkie powyższe kryteria spełnia zadośćuczynienie przez niego przyznane i już wypłacone powodom. W szczególności podnosił, iż obecnie średni dochód na członka rodziny powodów wynosi 1.685,67 zł, co mieści się w granicach najniższego poziomu krajowego, także żądane przez nich kwoty zadośćuczynienia nie są nadmierne.

Uzasadniając zasądzenie odsetek ustawowych od kwot zadośćuczynienia od dnia wytoczenia powództwa, sąd I instancji podnosił, iż i tak jest to termin późniejszy od wynikającego z art. 817 § 2 k.c..

Odszkodowanie na podstawie art. 446 § 3 k.c.

Uzasadnienie powyższego rozstrzygnięcia sąd I instancji zaczął od rozważań teoretycznych, opierających się na orzecznictwie Sądu Najwyższego, z których wynika, że odszkodowaniem z art. 446 § 3 k.c. jest objęty uszczerbek określany mianem pogorszenia się sytuacji życiowej wskutek śmierci poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jego celem nie jest jednak pełna kompensata całej szkody majątkowej spowodowanej tą śmiercią, w szczególności nie obejmuje ono tych uszczerbków, które podlegają naprawieniu na podstawie art. 446 § 1 i § 2 k.c.

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej może przejawiać się w utracie wsparcia i pomocy w różnych sytuacjach życiowych, a zwłaszcza w utracie szansy na pomoc w przyszłości, gdy byłaby szczególnie pożądana z uwagi na wiek rodzica zmarłego (SN z 13 V 1969 roku, II CR 128/69).

Przechodząc do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy podnosił, iż na skutek poniesionej w wypadku przez D. S. śmierci, pozostający z nią od 1999 r. w związku małżeńskim powód J. S. utracił wsparcie finansowe żony, matki swoich dzieci. D. S. przez cały okres małżeństwa pracowała, gdyby żyła powodowi J. S. byłoby łatwiej finansowo spłacać kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania. Na skutek śmierci matki małoletni powodowie także nie otrzymują już jej finansowej pomocy, która niewątpliwie trwałaby dłużej niż okres otrzymywania renty. Podkreślał, iż M. S. musiał zakończyć naukę w szkole prywatnej. Bez żony i matki pracującej i starającej się o rodzinę pogorszenie sytuacji życiowej powodów zdaniem sądu I instancji jest ewidentne, stąd żądane przez nich kwoty odszkodowania wynoszące łącznie z należnościami już przyznanymi przez pozwanego w wysokości odpowiednio 25 000 zł na rzecz męża i po 45 000 zł na rzecz synów uznał za odpowiednie, mieszczące się w realiach statusu materialnego rodziny powodów.

Żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od przyznanych kwot odszkodowania, od dnia wniesienia pozwu sąd I instancji uznał za nie pozostające w sprzeczności z przepisem art. 817 § 2 k.c.

Zadośćuczynienie na podstawie art. 446 § 4 k.c..

Sąd Okręgowy podkreślał, iż zadośćuczynienie z powyższego tytułu służyć ma kompensacie krzywdy, a więc w szczególności złagodzeniu cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, do jakiej doszło wskutek czynu niedozwolonego.

Podnosił, iż nie da się oszacować rozpacz i poczucia straty powodów, po śmierci żony, żałoby dzieci i poczucia osamotnienia po stracie matki. Zdaniem sądu I instancji powód J. S. z tego powodu, że jest (...) nie podjął leczenia depresji po stracie żony. Sam wychowuje dzieci, zadaniowe nastawienie do codzienności niewątpliwie trzyma go w ryzach. Opierając się na własnych spostrzeżeniach z sali rozpraw ocenił powoda jako osobę niezwykle smutną, poszarzałą, bez oznak jakiegokolwiek ożywienia.

Uzasadnienie rozmiaru doznanej przez małoletnich krzywdy sprowadzało się do stwierdzenia, iż „M. S. z kolei był poddawany terapii psychologicznej, bo nie radził sobie z żałobą po śmierci matki, a B. nie pozna obrazu i ciepła swojej matki, obaj chłopcy nie będą przez nią wychowywani, nie usłyszą bajek czytanych na dobranoc i nie będą pocieszani w dziecięcych smutkach.”.

Sąd Okręgowy podkreślał, iż dla powodów najgorsze są święta, podczas których dzieci nie chcą prezentów tylko chcą mieć matkę. Podnosił, że doznanej przez nich krzywdy nie zrekompensują żadne pieniądze, tym niemniej jednak zasądzone na ich rzecz kwoty, wynoszące łącznie z należnościami już otrzymanymi od pozwanego odpowiednio 50 000 zł na rzecz męża i po 20 000 zł na rzecz synów, mogą chociaż w części wyrównać doznane cierpienia oraz krzywdę wyrządzoną przez stratę żony i matki.

Renta z art. 446§2 k.c.

Przyznając małoletnim rentę w związku ze śmiercią matki obowiązanej do ich alimentowania, w wysokości po 400 zł miesięcznie, Sąd Okręgowy rozbił ją na dwa okresy: od daty wniesienia pozwu do dnia wyrokowania i od dnia wyrokowania na przyszłość.

Za pierwszy okres obniżył wysokość raty renty o 100 zł z uwagi na dobrowolne spełnianie przez pozwanego w tej części świadczenia. Całość renty za okres od 21 XII 2010 r. do 9 III 2012 r. zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 XII 2010 r. tj. od dnia wniesienia pozwu.

Tak jak zostało to już zaznaczone na wstępie rozstrzygnięcie w powyższym zakresie zaskarżone zostało apelacją przez pozwanego, który domagał się zmiany wyroku Sądu Okręgowego poprzez obniżenie zasądzonych na rzecz powodów:

- zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia przyznanego na rzecz J. S. do kwoty 24 000 zł (przy zaliczeniu dobrowolnej zapłaty 14 000 zł), na rzecz M. S. do kwoty 10 000 zł a zatem już przez niego otrzymanej, na rzecz B. S. do wypłaconej mu kwoty 5000 zł,
- odszkodowania do kwoty 10 000 zł na rzecz J. S. (łącznie z otrzymanymi już 5000 zł), na rzecz małoletnich powodów do 25 000 zł (łącznie z otrzymanymi przez nich kwotami po 15 000 zł),
- zadośćuczynienia z art. 446§ 4 k.c. na rzecz męża zmarłej do kwoty 30 000 zł.

Ponadto apelujący wnosił o zasądzenie od przyznanych na rzecz powodów należności (w tym z tytułu renty) odsetek ustawowych od dnia wyrokowania, a nie wytoczenia powództwa.

Jako wniosek ewentualny zgłosił uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

- naruszenia art. 445§ 1 k.c. poprzez zawyżenie wysokości zasądzonych powodom zadośćuczynienia i sprowadzenia go do funkcji represyjnej,
- naruszenia art. 446§ 3 k.c. poprzez zawyżenie wysokości zasądzonych powodom odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się ich sytuacji życiowej,
- obrazy art. 446§ 4 k.c. poprzez zawyżenie wysokości zadośćuczynienia należnego J. S.,
- naruszenia art. 6 k.c. poprzez błędne uznanie, że powodowie udowodnili wysokość dochodzonych roszczeń, a zwłaszcza, iż na skutek śmierci D. S. doszło do pogorszenia ich sytuacji życiowej, w stopniu uzasadniającym uwzględnienie powództwa w tym zakresie w całości,
- obrazy art. 481§ 1 w zw. z art. 363§2 k.c. poprzez zasądzenie kwot należności głównych z odsetkami ustawowymi od dnia 21 XII 2010 r., podczas gdy w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia /odszkodowania czy renty według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelację strony pozwanej uznać należało częściowo za zasadną tj. w zakresie w jakim zarzucała ona sądowi I instancji naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powodów zbyt wygórowanego zadośćuczynienia oraz w zakresie dotyczącym zasądzenia odsetek ustawowych od poszczególnych rat przyznanych na rzecz małoletnich powodów rent, za okres od wytoczenia powództwa do dnia wyrokowania (pkt 4 i 6 wyroku SO). Pozostałych zarzutów apelacyjnych nie sposób było podzielić.

Przechodząc do oceny poszczególnych rozstrzygnięć sądu I instancji i związanych z nimi zarzutów apelacyjnych strony pozwanej zważyć należy co następuje:

Zadośćuczynienie z art. 445§ 1 k.c.

Kwestionując wysokość przyznanego powodom zadośćuczynienia z tytułu cierpień fizycznych i psychicznych wywołanych uszkodzeniem ciała i rozstrojem zdrowia, strona pozwana nie podważała ustaleń faktycznych sądu I instancji określających skutki jakie w stanie zdrowia powodów wywołane zostały wypadkiem komunikacyjnym z dnia 20 VI 2009 r. ani też innych okoliczności faktycznych jakie Sąd Okręgowy miał na uwadze przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Powoływała się jedynie na kompensacyjny a nie represyjny charakter zadośćuczynienia, na konieczność jego dostosowania do warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Podnosiła także , iż przyznane powodom zadośćuczynienie wraz z już otrzymanymi przez nich z tego tytułu kwotami jest nieadekwatne do obrażeń ciała jakich doznali wskutek wypadku, oraz doświadczonego przez nich bólu i cierpienia.

Jak przyjmuje się w orzecznictwie korygowanie przez sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może nastąpić tylko wówczas , gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, okazałoby się ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli w niniejszej sprawie rażąco wygórowane (patrz SN z 18 XI 2004 r. I CSK 219/04).

Słusznie apelujący podnosił powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że zadośćuczynienie pieniężne ma przede wszystkim pełnić funkcję kompensacyjną, łagodzić doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne i psychiczne. Stąd przyjmuje się, iż o jego wysokości decyduje rozmiar doznanej krzywdy, wyznaczony takimi okolicznościami jak wiek poszkodowanego, intensywność i długotrwałość cierpień, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia , rokowania na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa (powołany w apelacji wyrok SN z 13 IX 2007 r. III CSK 109/2007). Mając na uwadze powyższe , wypracowane przez orzecznictwo sądowe wskazówki ułatwiające określenie wysokości zadośćuczynienia , przyjął należało , iż sąd I instancji niewłaściwie ocenił ogrom doznanej przez powodów krzywdy, co skutkowało przyznaniem im zadośćuczynienia w wysokości nieadekwatnej do doznanych cierpień fizycznych jak i psychicznych.

Poza sporem jest, iż powód J. S. w wyniku wypadku z dnia 20 VI 2009 r. doznał tak jak ustalił to sąd I instancji licznych złamań kości prawej ręki, urazu szyjnego odcinka kręgosłupa , stłuczenia głowy oraz klatki piersiowej. Powód (reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika) nie wykazał jednak aby powyższe uszkodzenia ciała wywołały u niego trwałe następstwa w stanie zdrowia i aby wiązały się z nimi jakiegokolwiek ujemne rokowania na przyszłość. Powód nie tylko, że nie udowodnił, ale nawet nie powoływał się na jakiegokolwiek obecnie istniejące ograniczenia w jego codziennym funkcjonowaniu, spowodowane doznanymi w wypadku obrażeniami. Sam proces leczenia powoda był dosyć długotrwały, gdyż wspólnie z rehabilitacją trwał około 3 miesięcy, w tym jednak samo leczenie szpitalne wynosiło zaledwie 2 dni (k 47). Proces leczenia dotyczył przy tym tylko złamanych palców prawej ręki. Wyniki badań KT z 25 VI 2009 r. świadczą o tym, iż w ramach kręgosłupa szyjnego nie doszło do zmian urazowych (k 45). Nastąpiła jedynie dysfunkcja czasowa (dystorsja) kręgosłupa szyjnego wymagająca noszenia kołnierza stabilizacyjnego przez bliżej nie określony okres (k 48), o którym powód nawet nie wspominał w swoim pozwie ani wyjaśnieniach.

J. S. wrócił do pracy w grudniu 2009 r. i brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby po tym terminie odczuwał dolegliwości, ograniczenia w stanie zdrowia , związane z następstwami wypadku.

Sąd Okręgowy powoływał się także na cierpienia psychiczne powoda związane z separacją od dzieci , ale jak już to podkreślano jego pobyt w szpitalu w S. miał charakter krótkotrwały i odbywał się w tym samym czasie co pobyt w tym samym szpitalu dzieci.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wobec nie wykazania przez powoda J. S. jakichkolwiek trwałych, negatywnych następstw doznanego przez niego w dniu 20 VI 2009 r. uszkodzenia ciała przyznana mu tytułem zadośćuczynienia kwota łączna 44 000 zł była kwotą rażąco wygórowaną, w istocie oderwaną od przeciętnej stopy życiowej naszego społeczeństwa. To ostatnie kryterium ma co prawda przy wymierzaniu zadośćuczynienia jedynie charakter uzupełniający , tym niemniej jednak nawiązuje do zasady umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia , a zatem takiego, które z jednej strony przedstawia sobą ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej jednak nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia się poszkodowanego (patrz wyrok SN z 4 XI 2010 r. , IV CSK 126/10 czy z 14 I 2011 r. I PK 145/10).

Mając na uwadze powyższą zasadę jak również kompensacyjny charakter dochodzonego świadczenia, Sąd Apelacyjny uznał, iż kwotą adekwatną do wykazanego przez powoda J. S. rozmiaru doznanej krzywdy będzie kwota 30 000 zł. Doznany przez powoda ból fizyczny , długotrwały proces leczenia i rehabilitacji, trwające niewątpliwie przez pewien okres czasu ograniczenia w normalnym funkcjonowaniu, spowodowane złamaniem palców prawej ręki uzasadniały przyznanie mu zadośćuczynienia w takiej wysokości.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zawyżone zostało także zadośćuczynienie przyznane małoletniemu M. S.. Sąd Okręgowy przyznając poszkodowanemu poza otrzymaną już od ubezpieczyciela kwotą 10 000 zł, dalsze 15 000 zł ponownie pominął istotną dla ustalenia rozmiaru krzywdy okoliczność , nie wykazania przez stronę powodową jakichkolwiek trwałych następstw przebytego przez małoletniego złamania obojczyka. Proces leczenia szpitalnego powoda trwał bardzo krótko gdyż 2 dni. Leczenie ambulatoryjne skończyło się 31 VIII 2009 r. (k 59), a więc po niecałych 2, 5 miesiąca. Zastosowano leczenie zachowawcze , zalecono temblak do wygaśnięcia reakcji bólowych oraz syrop przeciwbólowy (k 58 i 60). Małoletni doznał także otarcia naskórka twarzy i stłuczenia barku. Brak było jednak jakichkolwiek dowodów wskazujących na podjęty w tym zakresie proces leczenia lub na wystąpienie ujemnych następstw tychże uszkodzeń np. w postaci blizn.

Sąd Okręgowy uzasadniając wysokość zadośćuczynienia przyznanego M. S. w łącznej kwocie 25 000 zł powoływał się ponadto na przeżyty przez małoletniego wstrząs psychiczny w związku z wypadkiem i separacją szpitalną od rodziny. Jak już jednak podane zostało pobyt małoletniego w szpitalu w S. trwał 2 dni i jednocześnie w tym samym czasie w szpitalu przebywał jego ojciec i młodszy brat. Bez wątplenia udział w wypadku komunikacyjnym , ból związany ze złamaniem obojczyka, pobyt w szpitalu, musiały wywołać u 7 letniego wówczas dziecka stres. Tym niemniej jednak brak jest dowodu na to, iż przybrał on takie rozmiary, które uzasadniałyby zasądzenie na jego rzecz wysokiego zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy powołując się na wstrząs psychiczny małoletniego powoda zapomina, iż jak sam w dalszej kolejności ustalił, wstrząs ten w głównej mierze związany był ze śmiercią matki, a nie z doznanymi przez małoletniego uszkodzeniami ciała czy rozstrojem zdrowia. Mając na uwadze brak jakichkolwiek trwałych następstw w stanie zdrowia M. S. , stosunkowo krótkie i jedynie zachowawcze leczenie doznanego przez niego złamania Sąd Apelacyjny uznał, iż zasądzona na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwota 25 000 zł nie jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy i dlatego obniżył ją do 20 000 zł.

Przyznając na rzecz małoletniego B. S. kwotę zadośćuczynienia 20 000 zł sąd I instancji miał głównie na uwadze okoliczność, iż 6 miesięczny wówczas powód , karmiony do wypadku naturalnie przez matkę miał kłopoty z przystosowaniem się do pokarmu sztucznego. Tego rodzaju okoliczność nie jest jednak skutkiem uszkodzenia ciała ani rozstroju zdrowia doznanego przez małoletniego podczas wypadku, a tym samym nie wpływa na rozmiar doznanej przez niego krzywdy o zrekompensowanie której chodzi w art. 445§ 1 k.c.. Rozstrój zdrowia małoletniego spowodowany zmianą sposobu żywienia został wywołany śmiercią matki i mógł być brany pod uwagę przy ustalaniu zadośćuczynienia ale z art. 446§ 4 k.c. a nie 445§ 1 k.c., ewentualnie przy ustaleniu odszkodowania o jakim mowa w art. 446§3 k.c.

Sam wypadek wywołał u małoletniego jedynie powierzchowny uraz policzka oraz powierzchowny uraz głowy i ogólne potłuczenia (choć w samym szpitalu w S. innych obrażeń poza otarciem policzka u małoletniego nie stwierdzono (k 63, 64 karty informacyjne leczenia szpitalnego). Dziecko zostało jednak poddane obserwacji leczniczej. Przebywało 2 dni w szpitalu w S., jedno dzień w szpitalu w P. i 5 dni w szpitalu w L.. Niewątpliwie sam pobyt niemowlęcia w placówkach medycznych, nowa sytuacja i otoczenie musiały wywołać u niego stres. Brak jest jednak jakiegokolwiek dowodu na istnienie związku przyczynowo skutkowego pomiędzy tymże stresem a zachorowaniem na zapalenie ucha lewego, które zostało rozpoznane podczas pobytu małoletniego w szpitalu w L.. Wyciągnięte przez sąd I instancji w tym zakresie wnioski były całkowicie dowolne, stanowiły naruszenie art. 361§ 1 k.c.

Dlatego też mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż nie było jakichkolwiek podstaw do przyznania małoletniemu B. S. zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną rozstrojem zdrowia w wysokości 20 000 zł. Wyplacona już przez pozwanego kwota 5 000 zł w pełni rekompensowała powodowi ujemne przeżycia psychiczne związane głównie z pobytem w szpitalach w celu obserwacji.

Odszkodowanie z art. 446§3 k.c.

Uzasadnienie zarzutu apelacyjnego dotyczącego zasądzenia na rzecz powodów zbyt wysokiego odszkodowania i nie wykazania przez nich, iż na skutek śmierci D. S. znacznie pogorszyła się ich sytuacja życiowa, sprowadzało się do przytoczenia treści licznych orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, wydanych na tle art. 446§ 3 k.c., z których wynika, że:

- dla oceny zasadności żądania opartego na tym przepisie należy porównać sytuację życiową członków rodziny zmarłego w jakiej znaleźli się po jego śmierci z sytuacją życiową w jakiej znajdowałiby się gdyby zmarły nadal żył,
- nie jest to odszkodowanie za śmierć osoby bliskiej i psychiczne cierpienia z tej przyczyny,
- ciężar wykazania znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej najbliższych zmarłego, obciąża powodów.

Nie sposób polemizować z powyższymi poglądami, które stanowią utrwaloną już linię orzecznictwa sądowego i wynikają m.in. z przywołanych przez pozwanego w apelacji licznych wyroków. Wyrażone poglądy w żaden jednak sposób nie podważają rozstrzygnięcia sądu I instancji dotyczącego wysokości przyznanego na rzecz powodów odszkodowania, związanego z pogorszeniem się ich sytuacji życiowej na skutek poniesionej w wypadku komunikacyjnym przez ich żonę a zarazem matkę śmierci.

Należy mieć na uwadze, co podkreślał także sąd I instancji, że odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest pełnym w rozumieniu art. 361 k.c., lecz „stosownym” świadczeniem, nie obejmuje więc utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści od osoby, która utraciła życie. W razie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, w jego ramach nie mieszczą się wszelkie możliwe szkody majątkowe pozostające w związku przyczynowym ze śmiercią poszkodowanego.

Kompensacji podlega uszczerbek majątkowy, określany jako „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej”, który obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują jednak na ich sytuację materialną (patrz wyrok SN z 4 XI 1980 r., IV CR 412/80, z 30 VI 2004 IV CK 445/03).

W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dawał wystarczające podstawy do przyjęcia, iż na skutek śmierci D. S. nastąpiło rozumiane jak powyżej, znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej jej członków rodziny w osobie zarówno męża i dzieci.

Jak słusznie podnosił sąd I instancji powodowie utracili wsparcie finansowe ze strony zmarłej, na które w związku z jej wykształceniem, doświadczeniem zawodowym i wiekiem mogli liczyć w przyszłości, co odbiło się niekorzystnie na poziomie ich obecnego życia. Zmarła pozostawała od 2000 r. w stałym zatrudnieniu i nic nie wskazywało na to, aby

miała je stracić. Jak ustalił sąd I instancji, a co znajduje potwierdzenie w informacji przekazanej przez pracodawcę D. S. (k 176) gdyby żyła ona nadal otrzymywałaby wynagrodzenie około 3900 zł netto. Łącznie z zarobkami powoda J. S. osiąganymi na tym samym poziomie, co wynagrodzenie żony oraz wynagrodzeniem powoda za pracę dodatkową (którą świadczył za życia zmarłej), dochód rodziny wynosiłby około 8600 zł. miesięcznie. Obecnie zaś wraz z zasądzoną od pozwanego rentą na rzecz małoletnich i rentą rodzinną z ZUS-u, kształtuje się na poziomie około 5800 zł. Różnica w hipotetycznych, ale wysoce prawdopodobnych dochodach jakie osiągałaby rodzina, gdyby nie śmierć D. S. jest zatem znaczna (2800 zł). Różnica ta pozwoliłaby całej rodzinie żyć na wyższym poziomie, gwarantowałaby stabilność finansową, w szczególności przy wynoszącej ok. 1700 zł racie kredytu zaciągniętego na zakup mieszkania. Oczywiście jak wynika z licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (I CR 26/69 z 10 III 1969, I CSK 465/06 z 14 III 07, z III CSK 143/08 z 16 X 2008) przy określaniu wysokości dochodzonego z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego odszkodowania, nie można brać pod uwagę rachunkowego wyliczenia strat poniesionych przez poszkodowanego na skutek nieotrzymania części zarobków zmarłego, która przypadała na poszkodowanego w czasie jego życia. Takiej jednak kalkulacji sąd I instancji ani sąd II instancji nie przeprowadził. Przy zastosowaniu wskazanej metody, kwoty przyznanego odszkodowania musiałyby być zresztą zdecydowanie wyższe. Powyższe wyliczenia przedstawione zostały po to, aby zobrazować fakt, iż gdyby nie śmierć osoby bliskiej powodowi ich sytuacja materialna w dniu dzisiejszym byłaby zdecydowanie lepsza, powodowie żyliby na wyższym poziomie, J. S. łatwiej byłoby spłacać raty kredytu zaciągniętego na zakup mieszkania dla całej rodziny. Wystarczy zresztą odwołać się do zasad doświadczenia życiowego, z których wynika, że sytuacja materialna rodziny, w której oboje małżonkowie pracują, osiągają nieco ponad przeciętne zarobki jest zdecydowanie lepsza, niż rodziny niepełnej, w której cały ciężar utrzymania spoczywa tylko na barkach jednego rodzica. Wiąże się to z możliwością wzajemnego wsparcia, wzajemnej pomocy w wychowywaniu dzieci.

Jak już zaznaczone zostało pogorszenie sytuacji życiowej powodów zostało wywołane jednak nie tylko utartą dochodów jakie przysparzała zmarła, ale także utartą dochodów jakie przy wykorzystaniu pełnych możliwości zarobkowych mógłby osiągnąć powód, pełniąc służbę ponadnormatywną jak to czynił przed śmiercią żony (k 175). Należy bowiem mieć na uwadze, iż na skutek konieczności przejęcia pełnej pieczy nad bardzo małymi jeszcze dziećmi, powód nie jest w stanie podejmować jakiegokolwiek dodatkowego zatrudnienia. Stał się pracownikiem mniej dyspozycyjnym, a tym samym ograniczyły się jego możliwości zarobkowania.

Pogorszenie sytuacji życiowej powoda J. S. polega także na tym, iż powód został pozbawiony pomocy ze strony współmałżonki w sprawach życia codziennego, że to na jego barki przerzucony został cały ciężar wychowywania dzieci oraz prowadzenia gospodarstwa domowego, co także ma swój istotny wymiar ekonomiczny (patrz SN z 7 II 1984 r. II CR 484/93).

Małoletni M. i B. S. pozbawieni zostali z kolei wsparcia matki wykraczającego poza ramy obowiązku alimentacyjnego, o charakterze finansowym jak i pozafinansowym, rzutującym jednak na ich położenie materialne. Obowiązek alimentacyjny ogranicza się bowiem do zaspokajania bieżących, usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego i ta szkoda w przypadku małoletnich powodów rekompensowana jest im poprzez otrzymywaną rentę rodzinną i rentę zasądzoną zaskarżonym wyrokiem. Cytując wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 I 1968 r. I PR 424/67 stwierdzić należy jednak, iż „... jeśli nawet świadczenia podstawowe denata na rzecz najbliższych członków rodziny zostaną zrekomensowane zgodnie z art. 446 § 2 k.c., to jednak pozostanie rozległa dziedzina utraty świadczeń z zakresu wzajemnej pomocy, opieki, wychowania itp., których w ramach odszkodowania z art. 446 § 2 pokryć nie można. Szkody te, jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są także szkodami materialnymi, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby. Oczywiście ściśle, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód, jest niemożliwe i dlatego wchodzi w grę przyznanie "stosownego odszkodowania" na podstawie art. 446 § 3 k.c. (patrz też Komentarz do K.C. pod red. G. Bieńka i innych, str. 674 T 38).

Na skutek śmierci D. S. jej synowie liczący wówczas zaledwie 7 lat i 6 miesięcy zostali pozbawieni praktycznie na całe życie wymienionych w powołanym wyroku Sądu Najwyższego świadczeń z jej strony. Nie uzyskają przykładowo już nigdy jej pomocy w nauce, w chorobie, w zdobywaniu wszelkiego rodzaju umiejętności i sprawności życiowych, a

nawet w załatwianiu zwykłych spraw życia codziennego. Gdyby ich matka żyła, zarobkowała i małżonkowie wzajemnie odciążali się w sprawowaniu opieki nad małoletnimi, jak już zaznaczone zostało dochód rodziny byłby większy, pozwalałby na zaspokajanie szerszego katalogu potrzeb małoletnich niż obecnie. Wystarczy powołać się na fakt uczęszczania M. S. do szkoły prywatnej za życia matki, z której to szkoły po jej śmierci musiał zrezygnować, z uwagi na brak środków finansowych na pokrywanie czesnego. Znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej powodów wyraża się także w utracie przez nich szansy na pomoc ze strony matki w przyszłości, na lepszy start w dorosłe samodzielne życie (SN z 13 V 1969 II CR 128/69, z 10 XI 2010 r. II CSK 213/10). Nie ulega bowiem wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, na co zresztą zwracał uwagę sąd I instancji, iż dzieci mogą liczyć na pomoc finansową rodziców nie tylko do momentu uzyskania przez nie samodzielności o jakiej mowa w art. 133 k.r. i o., ale praktycznie przez całe swoje życie. Wkraczając w dorosłość uzyskują pomoc finansową na rozpoczęcie nowego życia jak i mogą liczyć na świadczenia niefinansowe, przekładające się jednak na wymiar materialny jak chociażby pomoc przy opiece nad własnymi dziećmi.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż na skutek śmierci D. S. poziom życia rodziny, którą tworzyła z powodami uległ zdecydowanemu pogorszeniu. Istniały uzasadnione podstawy do przyjęcia, iż gdyby nie śmierć wyżej wymienionej sytuacja materialna rodziny byłaby zdecydowanie lepsza, wspólne dochody małżonków, w tym większe niż obecnie J. S., pozwalałyby na zaspokajanie potrzeb życiowych poszczególnych jej członków na zdecydowanie wyższym poziomie przez długi jeszcze okres czasu. Powodowie pozbawieni zostali także ze strony żony i matki pomocy w sprawach życia codziennego, które także przedstawiają pewną wartość ekonomiczną, przykładowo takich jak pranie, prasowanie, gotowanie czy pomoc przy odrabianiu lekcji. Na powoda J. S. spadł cały ciężar utrzymania i wychowania synów, prowadzenia domu. Małoletni nie mogą liczyć na pomoc matki w przyszłości.

W świetle wyżej opisanych zmian jakie zaszły w życiu powodów na skutek śmierci D. S. przyznane na ich rzecz kwoty odszkodowania 25 000 zł łącznie na rzecz J. S. oraz kwoty po 45 000 zł jakie w sumie zostaną wypłacone małoletnim powodom nie tylko, że nie jawią się wygórowanymi, ale wręcz stosunkowo niskimi. Wystarczy zaznaczyć, iż pogorszenie sytuacji życiowej małoletnich powodów trwać będzie tak naprawdę przez ich całe życie. Dla porównania przywołać można sytuację w jakiej znajdują się dzieci wychowywane w pełnych rodzinach, w których oboje rodzice pracują stwarzając stabilną sytuację materialną rodziny, w której matka wychowuje i opiekuje się dziećmi. Na skutek śmierci D. S. powodowie takiej możliwości zostali pozbawieni w wieku już 7 lat i pół roku.

Zadośćuczynienie z art. 446§ 4 k.c. przyznane powodowie J. S..

W powyższym zakresie apelacja strony pozwanej sprowadzała się do przywołania ogólnych poglądów na temat kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia oraz konieczności powiązania jego wysokości z przeciętną stopą życiową społeczeństwa. Apelujący wyraził ponadto niczym nie uzasadnione własne stanowisko, że to kwota 30 000 zł, a nie 50 000 zł (częściowo już wypłacona i częściowo zasądzona zaskarżonym wyrokiem) pozwoli powodowi na uzyskanie komfortu psychicznego po stracie żony.

Tak przedstawiona argumentacja na poparcie zarzutu obrazy art. 446§ 4 k.c. oczywiście nie mogła osiągnąć zamierzonego przez pozwanego skutku. W żaden sposób nie podważała rozstrzygnięcia sądu I instancji które było zresztą jak najbardziej prawidłowe.

Podkreślić należy, iż podobnie jak przy zadośćuczynieniu z art. 445§ 1 k.c. celem zadośćuczynienia przyznawanego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego na skutek czynu niedozwolonego, jest zrekompensowanie cierpień doznanych po stracie osoby bliskiej. Oczywiście tak rozumianą krzywdę trudno jest ocenić, a jeszcze trudniej wyrazić w formie pieniężnej. Do każdego przypadku należy podchodzić indywidualnie, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym dokonywana ocena powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Pewną pomoc w ustaleniu rozmiaru doznanej na skutek śmierci osoby bliskiej krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia stanowi wykształcone już na tle stosowania art. 446 § 4 k.c. orzecznictwo. W wyroku z dnia 3 VI 2011 r. wydanym w sprawie III CSK 279/10 oraz z dnia 10 V 2012 r. IIV CSK 416/11 Sąd Najwyższy przyjął, że na

rozmiar rekompensowanej osobie bliskiej zmarłemu krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji) , stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego .

Odnosząc powyższe wskazówki do okoliczności niniejszej sprawy należało przede wszystkim w pierwszej kolejności wyeksponować rodzaj i intensywność więzi łączących powoda ze zmarłą oraz rolę jaką w rodzinie S. pełniła matka. J. S. od roku 1999 pozostawał w związku małżeńskim z D. S., miał z nią dwóch małoletnich synów, z których jeden w chwili śmierci matki był zaledwie 6 miesięcznym niemowlęciem.

Małżonkowie dążyli do polepszenia swojej sytuacji życiowej. Zaciągnęli kredyt na zakup wspólnego mieszkania, dbali o edukację dzieci o czym świadczy posłanie starszego syna do szkoły niepublicznej. Można powiedzieć, że ich sytuacja życiowa stabilizowała się.

Śmierć zaledwie 33 letniej żony , będącej zarazem matką jego małoletnich dzieci, obiektywnie rzecz ujmując w takiej sytuacji musiała wywołać u powoda dotkliwe poczucie krzywdy , tym bardziej, że z uwagi na wiek dzieci, konieczność sprawowania nad nimi stałej pieczy, pełniła ona w rodzinie istotną rolę. W rozpoznawanej sprawie krzywda musiała być tym bardziej dotkliwa, że śmierć D. S. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiary , na oczach zarówno powoda jak i małoletnich dzieci, czego miał on świadomość , a co mogło dodatkowo potęgować poczucie rozpacz, doznanej krzywdy. Cierpienia wynikające z osobistego żalu po stracie małżonki, osamotnienia, powiększała także niewątpliwie konieczność przejęcia przez powoda pełnej opieki i odpowiedzialności nad bardzo małymi jeszcze dziećmi, bez możliwości liczenia na pomoc żony.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności , a także podnoszoną przez apelującego, aczkolwiek jedynie jako przesłankę uzupełniającą, przesłankę „przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa” Sąd Apelacyjny uznał, że łączna kwota przyznanego powodowi zadośćuczynienia 50 000 zł spełnia swoją funkcję kompensacyjną , jest społecznie uzasadnione i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powoda. Jak wyraził to Sąd Najwyższy w przywołanym już wyroku z dnia 10 V 2012 r. IV CSK 416/11 „Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (tak też SN w wyroku z 12 IX 2002 r. IV CKN 1266/00 , z 3 VI 2011 r. III CSK 279/10).

Odsetki ustawowe od zasądzonych należności głównych z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia.

Rację ma apelujący podnosząc w oparciu o liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia/odszkodowania według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia dopiero od chwili wyrokowania.

W niniejszej jednak sprawie wysokość przyznaných powodom świadczeń została ustalona w oparciu o stan rzeczy istniejący przed wniesieniem sprawy do sądu i znany pozwanemu już w toku postępowania szkodowego. Jak wynika z dokumentacji zgromadzonej w aktach szkodowych w dniu 9 VI 2010 r. powodowie zgłosili pozwanemu roszczenia o treści takiej jak dochodzone w niniejszej sprawie i udokumentowali je w ten sam sposób jak w pozwie. Wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia rozmiaru krzywdy z art. 445§ 1 k.c., z art. 446§ 4 k.c. , pogorszenia się sytuacji życiowej powodów były zatem dłużnikowi znane już w chwili wniesienia powództwa. W toku niniejszego procesu postępowanie dowodowe prowadzone było w kierunku ustalenia przyczynienia się powoda J. S. do doznanych przez niego uszkodzeń ciała i D. S. do śmierci, poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa. Złożone przez powoda wyjaśnienia w trybie art. 299-304 k.p.c. tak naprawdę nic istotnego do sprawy nie wniosły.

Reasumując pozwany już przed wytoczeniem powództwa dysponował tym samym materiałem dowodowym, w oparciu o który sąd I instancji wydał w dniu 9 III 2012 r. wyrok, inaczej jednak ten materiał ocenił, spełniając na rzecz powodów zaniżone świadczenia, co w żaden sposób nie usprawiedliwia jego opóźnienia. W dacie wniesienia pozwu wszystkie żądania powodów zarówno w świetle postanowień art. 14 ust 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK (Dz.U. 2003.124.1152) jak i zresztą art. 455 k.c. były wymagalne. W zakresie terminu wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie powołać się należy dodatkowo na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 II 2011 r. wydany w sprawie I CSK 243/10, zgodnie z którym: „Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratorywny.”

Ustosunkowując się jeszcze do podniesionego w uzasadnieniu apelacji poglądu o waloryzacyjnej funkcji odsetek, a tym samym nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela, w przypadku ich zasądzenia za wcześniejszy okres niż data ustalenia „zwaloryzowanego odszkodowania” należy podnieść, iż sytuacja taka w sprawie niniejszej nie miała miejsca, gdyż wysokość przyznanych powodom świadczeń została ustalona według stanu rzeczy istniejącego przed wytoczeniem powództwa. Ponadto Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę podziela w całości stanowisko wyrażone w wyroku niniejszego Sądu z dnia 28 X 2011 r., wydanym w sprawie VI ACa 247/11, iż obecnie to funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. „W takiej zaś sytuacji zasądzanie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenia sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.”

Apelacja strony pozwanej kwestionująca datę początkową naliczania odsetek ustawowych z art. 481§1 k.c. była jednak zasadna w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia o rencie, obejmującej okres od dnia 21 XII 2010 r. do dnia 9 III 2012 r.. Objęte tym okresem raty renty w wysokości 300 zł miesięcznie, przyznane na rzecz małoletnich, zasądzone zostały z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tj. 21 XII 2010 r., chociaż większość z nich w tej dacie nie była jeszcze wymagalna. Renta ma charakter świadczenia okresowego, poszczególne jej raty stają się wymagalne w kolejnych okresach świadczenia, za które uznaje się z reguły kolejne miesiące i które w ten sposób określone zostały w pozwie.

W chwili zatem wytoczenia powództwa, zgodnie z jego żądaniem wymagalna była jedynie rata miesięczna liczna od dnia 21 grudnia 2010 r. i tylko od niej odsetki z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia powinny zostać zasądzone od tej daty. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny dokonał zmiany pkt 4 i 6 wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletnich powodów renty w wysokości po 300 zł miesięcznie, począwszy od dnia 21 grudnia 2010 r. do 9 marca 2012 r., wraz z ustawowymi odsetkami od pierwszej raty od dnia 21 XII 2010 r. i od kolejnych rat od 21 dnia każdego następnego w tym okresie miesiąca.

Konsekwencją zmiany zaskarżonego orzeczenia było ustalenie, iż powód J. S. wygrał proces w 85,7 % (z dochodzonej kwoty 97 988 zł otrzymał 83 998 zł), powód M. S. w 88,3 % (z kwoty (...)) zasądzone zostały na jego rzecz świadczenia o wartości 64 800 zł) i powód B. S. w 74,66 % (z dochodzonych świadczeń o wartości 73 400 zł powództwo zostało uwzględnione w zakresie 54 800 zł.). Pozwany zaś wygrał postępowanie odpowiednio w 14,3 %, 11,7 % oraz 25,34 %.

W takiej też proporcji, w oparciu o art. 100 k.p.c. zostały rozliczone koszty procesu pomiędzy poszczególnymi powodami i pozwanym, gdyż w sprawie nie występowało po stronie powodowej współuczestnictwo materialne. Każdy

powód dochodził tylko jemu przysługujących roszczeń, opartych na różnych podstawach faktycznych, mających jedynie niektóre cechy wspólne.

Koszty powoda J. S. wynosiły 4900 zł opłata od pozwu plus 3600 koszty zastępstwa procesowego, łącznie 8500 zł x 85,7 % co dało kwotę 7284, 50 zł.

Koszty pozwanego 3600 zł zastępstwa procesowego plus 1/3 wydatków na biegłego tj. 1084,86 , razem 4 684,86 zł x 14,3 % = 669,93 zł.

Po wzajemnej kompensacji dało to kwotę 6614,57 zł na rzecz powoda.

Koszty M. S., to opłata od pozwu 3670 zł plus koszty zastępstwa prawnego 3600, razem 7270 x 88,3 % = 6419,41 zł.

Koszty pozwanego jak wyżej tj. 4684, 86 zł x 11,7 % = 548,13 zł.

Po wzajemnym potrąceniu dało to kwotę 5 871,28 zł na rzecz powoda.

Koszty B. S. to opłata od pozwu 3670 zł plus koszty zastępstwa procesowego 3600 zł, razem 7270 zł x 74,66% = 5427,78 zł.

Koszty pozwanego jak wyżej – 4684,86 zł x 25,34 % = 1187,14 zł.

Po wzajemnej kompensacji – 4240,64 zł na rzecz powoda.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd dokonał także ich stosunkowego rozliczenia w sposób następujący:

Pozwany zaskarżył wyrok rozstrzygający o roszczeniach J. S. łącznie do kwoty 55000 zł. Jego apelacja została uwzględniona do kwoty 14 000 zł tj. 25,45 %.

Koszty apelacji pozwanego to: opłata od tej części apelacji 2750 zł plus koszty zastępstwa prawnego 2700 , razem 5450 zł x 25,45 % tj. 1387 zł.

Koszty powoda 2700 zł x 74,55% tj. 2012 , 85 zł.

Po wzajemnym potrąceniu dało to kwotę 625 ,85 zł na rzecz J. S..

Wyrok rozstrzygający o żądaniach M. S. został zaskarżony co do kwoty 35 000 zł. Apelacja została uwzględniona w 14,28 % tj. do kwoty 5000 zł.

Koszty postępowania apelacyjnego pozwanego wyniosły: 1750 zł opłata od tej części apelacji plus 1800 zł koszty zastępstwa prawnego, łącznie 3550 x 14,28 % = 506,94 zł.

Koszty małoletniego powoda to 1800 zł x 85,72 % = 1542,96 zł.

W sumie na rzecz powoda należał się zwrot kosztów w kwocie 1036,02 zł.

Apelacją pozwany zaskarżył rozstrzygnięcie odnoszące się do B. S. w zakresie roszczeń o wartości 35000 zł.

Apelacja została uwzględniona co do kwoty 15 000 zł tj. w 42,85 %.

Poniesione koszty pozwanego to opłata od tej części apelacji 1750 zł plus koszty zastępstwa prawnego 1800 zł , razem 3550 x 42,85 % = 1521,17 zł.

Koszty małoletniego powoda to 1800 zł x 57,15 % = 1028,70 zł.

Po wzajemnej kompensacji w/w kosztów uzyskano kwotę 492, 47 zł na rzecz pozwanego.

Z powyższych względów w oparciu o art. 385 oraz 386§ 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.